

ŚPIEWANIE PIEŚNI PANA W OBCEJ ZIEMI

Część I: Przegląd

Tekst przewodni: Ps 137,4.

Istnienie cierpienia i zła na świecie nasuwa trudne pytania dotyczące charakteru Boga. Dlaczego Bóg dopuścił do istnienia grzechu? Dlaczego pozwala, by niewinni ludzie cierpieli? Dlaczego dopuszcza dalsze istnienie grzechu i cierpienia? Dlaczego bezbożnym się powodzi? Czy Boże obietnice zawarte w *Biblii* zawiodły? Czy *Pismo Święte* jest jedynie dziełem literackim - inspirującym, ale nie natchnionym - interesującym jedynie dla duchowo usposobionych ludzi? A może *Biblia* i zawarte w niej obietnice są jedynie ułudą pobożnych umysłów, bez oparcia w rzeczywistości, a Bóg, jak twierdzą naturaliści, nie istnieje?

Niestety, tego rodzaju sposób myślenia jest obecnie dość powszechny. Podawanie w wątpliwość Bożych działań zasiewa ziarna niedowiarstwa i sceptycyzmu w sercach innych, w tym zwłaszcza młodzieży. Kiedy takie pytania płynące z niewiary pojawiają się w umyśle wierzących, rezultat będzie taki, że „oziębnie miłość wielu” (Mt 24,12).

Psalmy to więcej niż piękne pieśni pochwalne dla Boga. Ich celem jest wywieranie silnego wpływu na nasze zrozumienie złożonych zagadnień, takich jak istnienie grzechu i cierpienia. Kiedy studiujemy *Księgę Psalmów* pod kątem tego trudnego zagadnienia, zdumiewamy się tym, jak boleśnie szczerzy byli psalmiści w ich modlitwach. Ich otwartość uświadamia nam, że i my możemy zadawać pytania Panu i powierzyć Mu nasze wątpliwości. Bóg chętnie wysłucha naszych zmartwień, jeśli wyrazimy je z ufnością i pokorą. On odpowie na nasze pokorne pytania i obawy, udzielając nam światła pośród naszych zmagañ ze zwątpieniem i lękiem.

Część II: Komentarz

Dlaczego Bóg dopuścił do istnienia grzechu i cierpienia?

Choć *Księga Psalmów* nie odnosi się wprost do tej kwestii, Ps 74 i Ps 79, dotyczące zniszczenia Jerozolimy, nawiązują do tego zagadnienia. Między tymi dwoma psalmami występują istotne podobieństwa związane z zagadnieniem grzechu i cierpienia:

1. Każdy z tych psalmów dotyczy zniszczenia umiłowanego miasta (Ps 74,3-9; 79,1-4), wywołującego gorzki lament psalmisty.

2. W obu psalmach Asaf wyraża pragnienie, by Pan odwrócił zniszczenie (Ps 74,10-11; 79,5-7). W związku z tym zapytuje Boga: „Dokądże?”

3. Powodem tragedii Jerozolimy są grzechy ludu (Ps 79,8-10). Tylko Ps 79 wymienia ten powód: Lud Boży zawiodł.

4. W obu psalmach czytamy, że Asaf nie traci wiary w swego niebiańskiego Króla (Ps 74,12-17) ani ufności w „moc Jego ramienia” (Ps 79,11).

Podobnie jak Asaf możemy zapytać, dlaczego musimy borykać się z grzechem, cierpieniem i śmiercią. Jest to pytanie, które myślący ludzie zadają niemal od zarania dziejów ludzkości. Odpowiedź jest zawsze ta sama: grzech. Grzech jest intruzem w Bożym stworzeniu. Od upadku szatana w Niebie po nasz obecny upadły stan przestępstwo prawa Bożego powodowało wszystkie cierpienia i śmierć. Oczywiście, możemy dyskutować nad powiązaniem wolnej woli danej ludziom przez Boga z grzechem i cierpieniem. Jednak pisarze biblijni nie wdają się w tę dyskusję. Tak więc jak Asaf zaufajmy mocy i mądrości naszego Stwórcy, który w swoim czasie rozwiąże problem grzechu i zła.

Dlaczego Bóg dopuszcza, by niewinni cierpieli?

Lekcja przypomina nam, że grzech może powodować chorobę (Ps 41,4-5). Z tą myślą w świetle Ps 6; 41; 88; 102 rozważmy następujące pytanie: „Dlaczego Bóg dopuszcza, by niewinni cierpieli?”

Po pierwsze, zauważamy, że te cztery pieśni opisują cierpienie, jakiego psalmiści doświadczają z powodu choroby (Ps 6,3.7-8; 41,4; 88,4-10; 102,4-8.10-12). Po drugie, psalmiści proszą Pana o uzdrowienie (Ps 6,3.5; 41,2.5; 88,2-3.14-15; 102,2-3). Traktują uzdrowienie jako uniewinnienie przez Boga w obecności ich wrogów (Ps 6,9-11; 41,6-13; 102,16-20). Wreszcie przekonują, że gdyby umarli, nie mogliby oddawać chwały Bogu (Ps 6,6; 88,11-13).

W tym punkcie naszej analizy powinniśmy zauważyć, że Hebrajczycy nie byli zainteresowani zadawaniem filozoficznych pytań dotyczących bólu i cierpienia. Skupiali uwagę raczej na Bogu i Jego chwale. Psalmiści uznają, że Pan dopuszcza, by doświadczali smutków (Ps 6,1). Uznają także, iż tylko On może im dać uzdrowienie. Uleczeni ze swoich boleści, pragną świadczyć o łaskawym Bożym uzdrowieniu.

Czy dotknięci chorobą przejawiamy podobną postawę? Zazwyczaj narzekamy: „Panie, dlaczego mnie to spotyka?”. Czy nie lepiej byłoby w takich trudnych chwilach ufać Bogu i czekać na niewinienie przez Niego, abyśmy mogli świadczyć o Jego chwale?

Dlaczego Bóg nie kładzie kresu naszemu obecnemu cierpieniu?

Kiedy doświadczamy cierpienia, często pytamy: „Gdzie jest Bóg?”. To pytanie zazwyczaj wypływa z naszego najgłębszego gniewu i rozpacz. W takich chwilach naszą ludzką reakcją nie jest moralizowanie czy filozoficzne tłumaczenie naszego bólu i cierpienia. Domagamy się po prostu odpowiedzi i ulgi. W naszej rozpacz, podobnie jak psalmiści, zwracamy się do Boga o pomoc.

Zwróć uwagę, że choć wydaje się, że Stwórca jest nieobecny, psalmista prosi: „Wysłuchaj, Panie, modlitwy mojej, I nastaw uszu na wołanie moje! Nie milcz na łzy moje!” (Ps 39,12). Psalmista wie, że Bóg jest z nim, nawet jeśli nie widzi zewnętrznych przejawów obecności Boga. Na tym polega wiara. Psalmista nie mówi: „Rezygnuję! Porzucam moją wiarę, bo Bóg nie odpowiada na moje wołania. Zapewne Bóg nie istnieje”. Zamiast tego psalmista ufa Bogu i czeka na Jego działanie w wybranym przez Niego czasie. „Zdaj się w milczeniu na Pana i złóż w nim nadzieję” (Ps 37,7). Kiedy Bóg milczy, wówczas i dla nas przychodzi czas milczenia i czekania. Nie powinniśmy pytać: „Gdzie jest Bóg?”. Bóg jest z nami i troszczy się o nas. Powinniśmy zadać sobie pytanie: „Czy i my będziemy trwać przy Nim, czekając z wiarą na Jego działanie dla nas?”.

Czy biblijne obietnice Boga zawiodły?

Ps 77 trafnie wyraża poczucie zwątpienia i rozczarowania, jakie często towarzyszy nam w chwilach nieszczęścia:

Czy Pan na wieki odrzuca i nigdy już nie okaże łaski?

Czy ustała na zawsze łaska jego?

Czy cofnięta została obietnica jego na wieki?

Czy Bóg zapomniał litości, czy w gniewie stłumił miłosierdzie swoje? (Ps 77,8-10).

Odpowiedź, jakiej udziela psalmista, jest prosta, a jednocześnie trafna: Pamiętaj dzisiaj o cudach dokonanych przez Boga dla ciebie w przeszłości (Ps 77,12-21). „Wspominam dzieła Pańskie” (Ps 77,12). Następnie psalmista opisuje jedno z najbardziej pamiętnych dokonań Boga w dziejach Izraela: wyzwolenie z niewoli egipskiej. Psalmista wspomina cuda dokonane przez Jahwe podczas wyzwolenia Jego ludu z niewoli egipskiej (Ps 77,15-16). Zwraca przy tym szczególną uwagę na cudowne rozstąpienie się Morza Czerwonego (Ps 77,16-19): „Droga twoja wiodła przez morze” (Ps 77,20). Psalmista wspomina także, jak Bóg kierował służbą Mojżesza i Aarona (Ps 77,21).

Powinniśmy dobrze zapamiętać radę Ducha Proroctwa: „Nie mamy czego się lękać w przyszłości, chyba że zapomnimy drogę, którą Pan nas przeprowadził oraz Jego naukę w naszej dotychczasowej historii” (Ellen G. White, *Moje życie*, Warszawa 2018, s. 201).

Kiedy chorujemy albo doświadczamy ucisku, możemy w prosty sposób wzmacniać naszą wiarę, podkreślając w naszym dzienniku najcenniejsze błogosławieństwa dane nam przez Pana - od najprostych po najbardziej istotne. To samo przecież robił psalmista.

Dlaczego bezbożni doświadczają powodzenia?

Dawid wprowadza rozważany temat udzielając następującej rady: „Nie gniewaj się na niegodziwych” (Ps 37,1). Uzasadnia swoją radę w bardzo prosty sposób - złoczyńcy zginą (Ps 37,2) - a następnie przechodzi do sedna, czyli do wierzących. Dawid wzywa wierzących, by stosowali kilka zasad pobożnego życia (Ps 37,3-9). Te moralne nakazy są podstawą zachowania zdrowia psychicznego i sprawności umysłowej w niesprawiedliwym świecie. W moralne nakazy Dawid wplata obietnice w następujący sposób:

1. „Zaufaj Panu”.

2. „Czyń dobrze”.

Obietnica: „Mieszkaj w kraju i dbaj o wierność!” (Ps 37,3).

3. „Rozkoszuj się Panem”.

Obietnica: „A da ci, czego życzy sobie serce twój!”.

4. „Powierz Panu drogę swoją”.

5. „Zaufaj mu”.

Obietnice: „A On wszystko dobrze uczyni” (Ps 37,5). „Wyniesie jak światło sprawiedliwość twoją, a prawo twoje jak słońce w południe” (Ps 37,6).

6. „Zdaj się w milczeniu na Pana”.

7. „Złóż w nim nadzieję”.

8. „Nie gniewaj się na tego, któremu się szczęści, na człowieka, który knuje złe zamiary!” (Ps 37,7).

9. „Zaprzeźbiaj gniewu”.

10. „Zaniechaj zapalczywości”.

11. „Nie gniewaj się, gdyż to wiedzie do złego” (Ps 37,8).

Obietnica: „Bo niegodziwcy będą wytępieni, ci zaś, którzy pokładają nadzieję w Panu, odziedziczą ziemię” (Ps 37,9).

Psalm ten jest arcydziełem literackiej formy i treści. Gdybyśmy gorliwie stosowali wskazówki w nim zawarte, uniknęlibyśmy większości rozczarowań i goryczy. Jako specjalny dodatek tekst psalmu daje nam budujące obietnice, które motywują nas do stosowania wyłożonych zasad.

Psalmista analizuje te same koncepcje w dalszej treści pieśni: (a) powodzenie bezbożnych (Ps 37,12.14); (b) nakaz ufania Jahwe (Ps 37,27.34.37); (c) postępowanie sprawiedliwych (Ps 37,21.26.30.31); (d) unicestwienie złoczyńców (Ps 37,10.13.15.22.35-36.38); (e) obietnice dla wiernych (Ps 37,11.16-20.22-25.28-29.32-33.39-40). Koncepcje wyrażone w tym psalmie czynią go wartym najgłębszego studium.

Część III: Zastosowanie

Psalmista zaprasza nas, byśmy ufali Bogu pośród cierpienia i trudnych doświadczeń. Po tej stronie wieczności najczęściej nie otrzymamy wyraźnych odpowiedzi na trudne pytania. Czasami możemy nie czuć obecności naszego niebiańskiego obrońcy. Możemy mieć wrażenie, iż Boże obietnice zawodzą. Jednak musimy pamiętać o moralnych nakazach podanych przez psalmistów - zaufaniu do Boga bez względu na okoliczności, pamiętaniu o Jego nadzwyczajnych dokonaniach dla nas, uważnemu studiowaniu Słowa Bożego, trzymaniu się Bożych obietnic i trwaniu w więzi z Panem. „Zbawienie sprawiedliwych przychodzi od Pana, On jest ich obroną w czasie niedoli. Pan wspomaga ich i ratuje; Ratuje ich od bezbożnych i wybawia, Bo w nim szukali schronienia” (Ps 37,39-40).